

UCHWAŁA Z DNIA 25 MARCA 2003 R.

I KZP 1/03

Przepis art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) nie ma zastosowania w wypadku naruszenia w piśmie powagi czynności sądowych albo ubliżenia w piśmie skierowanym do sądu temu organowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie.

Przewodniczący: sędzia SN E. Strużyna.

Sędziowie SN: J. Kubiak (sprawozdawca), F. Tarnowski.

Zastępca Prokuratora Generalnego: R. Stefański.

Sąd Najwyższy w sprawie Zdzisława D., po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Apelacyjny w Ł., postanowieniem z dnia 23 grudnia 2002 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy przepis art. 49 §1 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) stosuje się także w wypadku, gdy winny naruszenia powagi czynności sądowych albo ubliżenia sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie dopuścił się tego w piśmie skierowanym do sądu?

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi j a k w y ż e j.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się na tle następującej sytuacji procesowej.

Zdzisław D. został oskarżony o dokonanie przestępstwa określonego w art. 288 § 1 k.k., natomiast wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 10 września 2002 r. skazany został za wykroczenie określone w art. 124 § 1 k.w.

Od wyroku tego apelację wniósł oskarżony.

Po rozpoczęciu przewodu sądowego na rozprawie odwoławczej przed Sądem Okręgowym w L. sędzia sprawozdawca złożył ustne sprawozdanie, stosownie do art. 453 § 1 k.p.k., odczytał apelację oskarżonego, nadesłane później pismo procesowe wraz z dokumentami i podniósł, że treść pism nadesłanych przez oskarżonego do Sądu może wskazywać na ich znieważający charakter. Sąd odwoławczy uzupełnił przewód sądowy przez zaliczenie do materiału dowodowego postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. i utrzymującego go w mocy postanowienia Sądu Apelacyjnego w Ł., wydanych w innej sprawie, dotyczących ukarania Zdzisława D. karą porządkową 5 dni pozbawienia wolności. Następnie postanowieniem, wydanym na podstawie art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), ukarał oskarżonego karą porządkową 7 dni pozbawienia wolności za zawarte w pismach nadesłanych do Sądu przed wydaniem wyroku pierwszoinstancyjnego, jak i po wydaniu tego wyroku, treści znieważające oraz zniesławiające „zarówno Prokuraturę Rejonową w W. w ujęciu instytucjonalnym, jak i w odniesieniu do poszczególnych prokuratorów wykonujących czynności procesowe w sprawie oskarżonego”. Sąd Okręgowy podkreślił w uzasadnieniu postanowienia, że oskarżony został już wcześniej ukarany karą porządko-

wą 5 dni pozbawienia wolności za podobne zachowanie, a mimo to nie zmienił swego postępowania. Z akt sprawy wynika także, iż Prokuratura Rejonowa w Z. prowadzi postępowania przygotowawcze w sprawie znieważenia prokuratorów Prokuratury Rejonowej w W.

W zażaleniu na to postanowienie, skierowanym do Sądu Apelacyjnego w Ł., Zdzisław D. wniósł o jego uchylenie ze względu na wydanie z naruszeniem prawa.

Skład sędziowski, któremu przedstawiono zażalenie do rozpoznania, uznał, iż wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, w związku z tym, postanowieniem z dnia 23 grudnia 2002 r., odroczył rozpoznanie sprawy i przekazał Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne przedstawione w części dyspozytywnej niniejszej uchwały. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny wskazał zarówno argumenty przemawiające za pozytywną odpowiedzią, jak i za odpowiedzią negatywną (przychylając się jednak do odpowiedzi pozytywnej), dowodząc w ten sposób, że odmienne rezultaty wykładni rzeczywiście świadczą o zagadnieniu prawnym wymagającym zasadniczej wykładni ustawy.

Przedstawiciel Prokuratury Krajowej wniósł o udzielenie odpowiedzi negatywnej na przedstawione pytanie prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kwestia poruszona w pytaniu prawnym Sądu Apelacyjnego powraca w orzecznictwie Sądu Najwyższego, choć na tle innego stanu prawnego. W dniu 10 kwietnia 1968 r. Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów, wpisanej do księgi zasad prawnych (III CZP 13/68, OSNCP 1968, z. 12, poz. 204), stwierdził bowiem, że przepis art. 29 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydawania uchwały, Dz. U. z 1964 r. Nr 6, poz. 40) nie ma zastosowania w wypadku naruszenia w piśmie skierowanym do sądu powagi czynności sądowych

albo ublżenia w nim sadowi, innej władzy lub osobom biorącym udział w sprawie. Powołany przepis stanowił, że w razie cięższego naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ublżenia sadowi, innej władzy lub osobom biorącym udział w sprawie, sąd może skazać winnego na grzywnę do 10 000 zł lub na karę pozbawienia wolności do siedmiu dni; osobie uwięzionej można wymierzyć kary przewidziane w przepisach dotyczących więźniów. Wyrażną możliwość ukarania karą porządkową grzywny winnego ublżenia w piśmie powadze sądu lub użycia w nim słów obraźliwych przewidywał natomiast art. 45 § 2 (po nowelizacji art. 43 § 2) Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1985 r. (ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r., Dz. U. Nr 31, poz. 137 ze zm.).

Z kolei obowiązujący obecnie przepis art. 49 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych (ustawa z dnia 27 lipca 2001 r., Dz. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; cyt. w skrócie – u.s.p.) nawiązuje do art. 61 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. w brzmieniu pierwotnym (rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r., Dz. U. R.P. Nr 12, poz. 93) oraz do art. 29 § 1 w brzmieniu obowiązującym w dacie wydawania uchwały w 1968 r. przez Sąd Najwyższy, a zatem nie powtarza unormowania zawartego w art. 45 § 2 Prawa o u.s.p. z 1985 r. W myśl art. 49 § 1 u.s.p. „W razie naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ublżenia sadowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, sąd może ukarać winnego karą porządkową grzywny do wysokości dwukrotnego najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników lub karą pozbawienia wolności do siedmiu dni; osobie pozbawionej wolności, w tym także tymczasowo aresztowanej, można wymierzyć karę przewidzianą w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności albo w przepisach o wykonywaniu tymczasowego aresztowania”.

Zgodnie z koncepcją racjonalnego ustawodawcy, rezygnacja z odrębnej (wyrażnej) odpowiedzialności za ublżenie w piśmie powadze sądu

lub użycie w nim słów obraźliwych, nie może być odczytywana wyłącznie jako zabieg stylistyczny, ale świadomy zabieg merytoryczny, polegający na ograniczeniu karania w ramach tzw. policji sesyjnej. Interpretacja gramatyczna zwrotu „ubliżanie sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie” w ścisłym połączeniu z interpretacją ewolucyjną (odmiana wykładni historycznej, polegająca na poszukiwaniu właściwego sensu przepisu na podstawie ewolucji, jakiej podlegał dany przepis) i systemową wskazują, że w zmienionym stanie prawnym zachowała aktualność cytowana uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1968 r. i znaczna część argumentów przytoczonych w jej uzasadnieniu (do takiej konkluzji dochodzi też Sąd Apelacyjny w B. w postanowieniu z dnia 27 lutego 2002 r., I ACz 170/02, OSA 2002, z. 10, poz. 53). W szczególności zachowały swą aktualność argumenty, że istota unormowań składających się na „policję sesyjną” sprowadza się do doraźnego utrzymania powagi sądu, co jest możliwe tylko wtedy, gdy określone szczegółowo środki przymusu (kary porządkowe) zapewniają możliwość natychmiastowego reagowania przez sąd orzekający na naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżanie sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w rozprawie lub posiedzeniu oraz, gdy dotyczą zdarzeń w toku rozprawy lub posiedzenia, a nie poza nimi, jak np. gdy chodzi o treść pism procesowych wnoszonych do sądu lub o zachowanie się różnych osób wprowadzających w gmachu sądu, ale poza miejscem i czasem rozprawy lub posiedzenia.

Za taką wykładnią przemawia także przepis art. 50 § 1 u.s.p., przewidujący w zasadzie natychmiastową wykonalność postanowienia o ukaraniu karą porządkową, a tym samym wskazujący na konieczność zachowania bliskiej więzi czasowej między nagannym zachowaniem a reakcją na to zachowanie. Konsekwencją takiego poglądu jest ustanie karalności czynów określonych w art. 49 § 1 u.s.p. wraz z zakończeniem rozprawy lub posie-

dzenia, na których doszło do naruszeń, a jeśli wydanie postanowienia w tym terminie było niemożliwe – co najwyżej wraz z zakończeniem postępowania sądowego w danej instancji.

W realiach sprawy rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Ł. – Wydział Zamiejscowy w S. oznacza to, że Sąd ten nie był uprawniony do ukarania oskarżonego za treści znieważające oraz zniesławiające zawarte w pismach nadesłanych do Sądu pierwszej instancji przed wydaniem wyroku (pisma te nie były przez Sąd odwoławczy odczytywane).

T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski autorzy „Komentarza do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa” (Warszawa 2002), mają wprawdzie rację, iż użyta w art. 49 § 1 u.s.p. ogólna formuła „ubliżenie sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie”, bez uściślenia, o jaki sposób ubliżenia chodzi, obejmuje wszystkie formy (przejawy) tego zachowania się, a więc także ubliżenie na piśmie (tamże, s.132-133), ale wyprowadzany stąd wniosek dopuszczający sankcje w ramach „policji sesyjnej” także za ubliżanie w formie pisemnej, w tym w szczególności, jeżeli pisma podlegają odczytaniu podczas rozprawy (tamże, s. 133), nie wydaje się być trafny. Nie ulega wątpliwości, że wykładnia gramatyczna występującego, zwłaszcza w prawie karnym (art. 216 § 1 i art. 226 § 1 k.k.), znamienia czynnościowego „zniewaga” obejmuje zarówno ubliżenie lub obrażenie słowne, jak i dokonane za pomocą określonego gestu, pisma, rysunku, znaku, miny itp., ale – jak już wskazano – kontekst ewolucyjny i systemowy przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych nakazuje interpretować to znamię restryktywnie (tak trafnie Sąd Apelacyjny w L. w postanowieniu z dnia 20 listopada 2002 r., II AKz 447/02, niepubl.). Odmienna interpretacja prowadziłaby do zacierania granicy między tworzeniem prawa a jego stosowaniem i byłaby sprzeczna z wykładnią rozszerzającą standardów swobody wypowiedzi (także prawa do pisemnej, ekspresyjnej krytyki), określonych w art. 54

ust. 1 Konstytucji i art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, lansowaną ostatnio w doktrynie, orzecznictwie Sądu Najwyższego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. np. P. Hofmański, J. Satko: Przesłęstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej, Kraków 2002, m.in. s. 30-36, 48 i cyt. tam literatura oraz orzecznictwo).

Wykładnia ścieśniająca omawianego przepisu Prawa o ustroju sądów powszechnych ogranicza niewątpliwie zakres reakcji sądu w ramach „policji sesyjnej”, ale nie oznacza bezkarności autorów ubliżających pism kierowanych do sądu albo pism naruszających powagę czynności sądowych. W razie stwierdzenia, że tego rodzaju czyny zawierają znamiona przestępstw ściganych z urzędu (np. określonych w art. 226 § , art. 232, 245 k.k.), sąd powinien, na podstawie art. 304 § 2 k.p.k., zawiadomić właściwego prokuratora, natomiast w odniesieniu do czynów zawierających znamiona przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego (np. określonych w art. 212 § 1, art. 216 § 1 k.k) powinien w miarę potrzeby udzielić osobom biorącym udział w rozprawie lub posiedzeniu informacji o obowiązujących w tej kwestii przepisach.